Nro 9
D. 10. Stycznia.
ŚRODA.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Odstąpienie Tatarów od wojska Pols: 1664.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Jenerał *Mycielski* Kom: Kor: Kadetów, przybył do *Warszawy*.

JP. Dawid *Sosnowski* po złożonym examinie, otrzymał stopień Magistra Medycy: i Chirurgji.

Nowe Dzieła w Księgarni *Węckiego*. — Krótki wykład Mineralogji, podług zasad *Wernera* przez N. A. *Kumelskiego* 3 części; zło: 12. — Początki Jeometrji dla Szkół Powiatowych na klassę I. II. III. zł. 5.

Z Litografji Konserwatorjum muzycznego wyszły: Nowy Taniec Polski z opery Rossyniego *Oblężenie Koryntu*, na Fortepjano zło: 1. Uwertura Boieldjego z opery *Dama biała* zł. 2. Uwertura Rossyniego z opery *Oblężenie Koryntu* zł: 2. Nowa arja kompozycji JP. *Soliwy* Professora śpiewu w Konserwatorjum Muzy:, zł. 1 gr. 15; sprzedaią się przy ulicy Senatorskiej u *Dal Trozza*.

Z Zgierza.— Jeżeli wierność i przywiązanie do panuiących, odznaczaiące charakter Narodu, w dniu 18 Grudnia r. z. całą krainę Polską zamieniły w ieden ołtarz, na którym zasyłano modły do tronu Najwyższego, za pomyślność i iak najdłuższe życie panuiącego N. Cesarza Wszech *Rossji* i Króla *Polskiego* MIKOŁAJA Igo, tedy miasto fabryczne *Zgierz* od lat kilku na bez ludnym obrzarze pola wznieśione, a teraz około 6,000 mieszkańców liczące, iako dzieło i niewzruszony pomnik ojcowskiej Monarszej opieki i troskliwości rządu ieźli nie ieden z najuroczystszych, to przynajmniej najwięcej rozczulaiący wystawiało widok. W tym dniu bowiem rano o godzinie 10 w Kościele Farnym Katolickim, odbyło się nabożeństwo z muzyką wokalną i instrumentalną wykonaną przez 18 chłopców sposobiących się w miejscowej szkole muzycznej, na ktorem wszelkie władze i mieszkańcy Parafji licznie zebrani znajdowali się. Nostępnie udano się do Parafjalnego Ewangielickiego Kościoła, gdzie nowo na łono ojczyzny przybrane dzieci, z towarzyszeniem orkiestry niemieckiej, pokorne zasyłały modły do Pana Zastępów, za pomyślność ojca swoiego. Z kolei mieszkańcy wyznania Mojžeszo: odbyli w Boznicy uroczyste modły, a obok całodniowego postu wstrzymali się od wszelkich prac zarobkowych. Wieczorem muzyka miejscowa przed Ratuszem przygrywała obchodzącym ten dzień licznym mieszkańcom. Domy zaś wszystkie szczególnie fabrykantów, iako też i Ratusz, gustownie z transparentami i Cyfrą N. PANA oświecone były.

Mosiek Naftalowicz, ze wsi *Biedaszka* Powiatu Kieleckiego, cierpiący tak zwaną *wielką chorobę*, znajdował się w karczmie do której przybyli wracaiący z iarmarku *Wincenty Długosz* i *Joachim Walczyk* szewcy, i *Malecki* młynarz, nieco podpili, żartowali oni z *Mośka*, *Walczyk* zaś kilkakrotnie go uderzył; tem obrażony postanowił pomstę, a przypomniawszy, że mu pewny człowiek doradził, iż krew ludzka niezawodnym iest środkiem na *wielką chorobę*, powziął zamiar przy tej okazji o krew się

postarać; iakoż wziąwszy kosę od sieczkarni i bańkę udał się do lasu, przez który *Walczyk* i *Długosz* przechodzić mieli. *Walczyk* będąc bardzo piianym, szedł wolniej i wreszcie oddaliwszy się na bok w krzaki położył się i usnął; w tenczas *Mosiek*, przybliżywszy się do niego ciął go kosą w szyię i przez to pozbawiwszy życia natoczył krwi do bańki i powrócił do karczmy, gdzie wracaiący *Długosz* doniosł o śmierci *Walczyka*. Przytrzymano zaraz *Mośka*, który przyznał się do zbrodni i do sądu oddanym został.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W Swięto Bożego Narodz: rozgłoszono w *Londynie* że *Lisbona* została zaiętą przez powstańców, co się iednak niepotwierdziło przez kilka dni następnych. — Towarzystwa przyiacioł *Greków* tak we *Francji* iako też w *Szwajcarji* i w *Niemczech*, ieszcze zbieraią składki, które są odsyłane P. *Ejnard*. —W *Ameryce południo:*, a szczególniej w *Peru* nader mocne uczyniło wrażenie, obranie *Boliwara* dożywotnim Prezydentem, z czego zapewne wyniknie że tenże do Monarchji dąży. — W *Litwie Pruskiej*, śniegi i wiatry stały się przyczyną znacznej szkody w lasach.

ROZMAITOŚCI.

Za osobliwość donoszą gazety gdy iaki człowiek sto lub sto kilka lat przeżyie, ale do najrzadszych zjawisk przyrodzenia ludzkiego liczyć się może życie pewnego wieśniaka Polskiego, zmarłego za Augusta III, obejmuiące przeszłej półtora wieku. Wiadomość o tem zdarzeniu ponawiamy dosłownie z iednego pisma ówczesnego: » 25 Lutego 1762 roku w *Kniaziołuce* dobrach dziedzicznych JMci Pana Franciszka *Załuskiego* Starosty Groieckiego Jenerała Maiora wojsk Koronnych, umarł Wieśniak lat 157 maiący, który w roku 30 życia swego ożenił się z pierwszą żoną i żył z nią lat 58; miał dzieci 6, synów 4 i córki 2; po iej śmierci w tymże roku ożenił się z drugą, żył z nią lat 55; miał dzieci 7, synów 4 i córki 3, po śmierci której żył, będąc wdowcem lat 14, przez cały wiek swój, nigdy niechorował, w odzieniu na największe mrozy zawsze lekkim chodził, pańszczyznę dopiero na lat 12 przed śmiercią odbywać sam swoią osobą przestał, smak dobry właśnie na tydzień przed śmiercią do iedzenia i picia utracił, opatrzony Sakramentami mało co choruiąc z tym się pożegnał światem, o którym świadczyli starzy ludzie, że się w ojca swego wrodził, który to ojciec żył lat przeszło 150.—

Mody Paryzkie — Najnowsze Bransoletki są złote emaljowane kolorowo, których zapinka iest zegarkiem ozdobionym brylantami. Niektóre Kapelusze atłasowe maią rondo wycięte w 3ch miejscach, te rogi wycięte są wzniesione i spięte rozetką, do tego przydaią ieszcze girlandę z piór puszkowych. Robią także Kapelusze z wielkiem rondem równej wielkości z przodu iak z tyłu, zdobią ie iaśminy lub kokardy z wstążek gazowych. Na Koncercie Panny *Berlat* najgustowniejsze Suknie były z krepy iasno-żółtej, lub błękitnej, garnirowane zębami wilczemi, rękawy długie tiulowe. Berety czyli turbany noszą najczęściej z axamitu w paski złote, z dwoma piórami białemi, spadaiącemi aż na ramie. Ubranie głowy składa się z wielkich kokard gazowych i pereł, lub girlandy z róż położonej na samym wierzchołku włosów. Suknie blondynowe z stanikami zwasnemi *á le Wjerż*, są bardzo w modzie, do tychże sukien kładą pod spód nie białą suknię, lecz błękitną atłasową. Wiele sukien atłasowych koloru wiśniowego, były garnirowane pasem z futra kuny czarnej. Ubior najmodniejszy balowy Eleganta, iest: frak czarny z kołnierzem axamitnym, kamzelka axamitna w kropki

amarantowe, druga spódnia z tkanki srebrnej, pantalony czarne obcisłe, pończochy czarne a-żur. Płaszcze noszą z tkanki wełnianej lub iedwabnej z otworami na ręce, z kołnierzem czworograniastym pluszowym, koloru iasnego, peleryna podszytą także pluszem, Kapelusze okrągłe elastyczne.

Pewien uczony siedząc ustawicznie nad książkami, niemieszał się w niczem do gospodarstwa domowego, które zupełnie swej żonie zostawił. Gdy wieczorem siedział w swym gabinecie zatopiony nad pracą, wpada służąca i woła, dom pali się! Uczony nieporzucaiąc swego zatrudnienia, odpowiada iej, powiedz to moiej żonie, bo to do mnie nienależy.

Myśli i Zdania.— Wiele Kobiet nie dla tego płaczą śmierci mężów że ich kochały, lecz aby się okazały godnemi kochania.—Szczęście lub nieszczęście ludzi niemniej zależy od ich humoru iak od losu.— Pochlebstwo iest fałszywą monetą, której próżność kurs nadaie.—Powaga iest taiemnicą ciała wynalezioną do ukrywania wad moralnych.—Wielką iest zręcznością, ukryć swoię zręczność. — Największa zręczność polega na dobrem poznaniu wartości rzeczy.—Niczem nieszafuiemy tak hojnie iak radami.—Starzy głupcy są głupszymi niżeli młodzi. — Jakkolwiek iest rzadką prawdziwa miłość, nie tak przecież rzadką iak prawdziwa przyiaźń.

Sposób, iak pogodzić poróżnione małżeństwo. Za skuteczność iego ręczy następuiące prawdziwe zdarzenie. (Z dzieł Staro: *Hurwicza.*) Pewien Jzraelita z *Sydonu*, żyiąc z żoną 10 lat, nie mógł doczekać się potomstwa, którego sobie bardzo życzył. Postanowił zatem wziąć rozwód, i wtym zamiarze udał się dnia iednego z żoną do Rabina *Simona*, syna *Jochoa*. Rabin ten, który okazywał się zawsze największym nieprzyiacielem rozwodów, starał się namową i upominaniem pogodzić małżeństwo. Lecz widząc męża uporczywie obstaiącego przy swoiem przedsięwzięciu, tak przemówił do obojga: »Dzieci moie! Wchodząc z sobą w związki małżeńskie, niewidziałem was niechętnych sobie. Wyprawiliście wesele, przyięliście wspaniale swoich przyiacioł; teraz idziecie do rozwodu, niechże i ten dzień będzie takim, iakim był dzień waszego ślubu. Jdźcie do domu, przygotujcie ucztę, sproście krewnych i przyiacioł; a nazaiutrz przyjdźcie do mnie, przystanę na wasze żądanie. Małżonkowie nie widząc w tej radzie nic nierozsądnego, nie wahali się uczynić zadosyć woli surowego Starca. Udali się do domu i wyprawili ucztę, znajdowali się na niej liczni krewni i przyiaciele. W chwili, gdy panowała najlepsza myśl i wesołość, mąż rozweselony winem, przystąpiwszy do małżonki tak przemówił: Moia duszo kochana! Wszakeśmy to zsobą tyle lat szczęśliwych przeżyli, gdyby nie brak potomstwa, nieby nas do zgonu nierozłączyło. Na dowód iż niemam do ciebie żadnej urazy i niechęci, pozwalam ci wziąść z mego domu to, co ci się będzie zdawało najdroższego.» »Niech i tak będzie, odpowiedziała z rozczuleniem żona. Tymczasem puhary krążyły, goście byli zaraz weselsi, wielu tak dobrze sobie podochociło, iż tamże usnęli, a pośród nich i sam gospodarz. Żona widząc ich tak uśpionych, przywołała sług aby wzieli iej męża i zanieśli do domu iej rodziców. Oni dopełnili rozkazu Pani, zaniosłszy go tam położyli w łóżku na to przygotowanem. Gdy się ocknął rano, i ujrzał siebie w miejscu obcem, pytał się w rozmarzeniu gdzie był? iak tam przyszedł? i co to miało znaczyć? Żona, która temu przysłuchiwała się z ustronia, oczekuiąc skutku iej podstępu, wystąpiła nakoniec z swego ukrycia i prosząc męża aby się niczem

nietrwożył, uwiadomiła go że znajdował się w domu iej Ojca. W domu twego Ojca? zawołał on ieszcze bardziej zdziwiony a nawet rozgniewany. Jakże ia tu mogłem przyjść? Powiem ci kochany mężu, rzekła roztropna białogłowa. Przypomnij tylko żeś mi wczorajszego wieczora pozwolił z twego domu zabrać co w nim znajdę najdroższego. Ja przyznam ci się, kochany mężu, że wśród wszystkich twoich bogactw nie widziałam nic droższego nad ciebie. Zabrałam cię więc z sobą, bom cię szacowała nad wszystkie skarby świata. Mąż wzruszony tym szlachetnym żony czynem, uściskał ią, i odtąd żyli z sobą w zgodzie do zgonu. —

Szarada.

Pierwsze z drugim iest słowo w handlu dobrze znane,
Trzecie w trunku, powszechnie oznacza nagane,
Pierwsze drugie i *trzecie* kiedy złączysz razem
Przyznasz że iest dzieł Stwórcy Cudownym obrazem.

(Znaczenie przeszłej Szarady, *Kamień*)

DONIESIENIA.

Administracja Rządowa Dochodów Konsumpcyjnych Miasta Warszawy i Pragi.

Stosownie do Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 7 Grudnia r. z. Nro 57,473, maią być sprzedane przez publiczną Licytacją rozmaite stare Utensylja Szlachtuzowe, tak drewniane jako też żelazne. Administracja wzywa zatem chęć maiących zakupienia takowych, aby w d. 11tym Stycznia r. b. o godzinie 9 z rana w Urzędzie Szlachtuzowym na Biernaczyznie, gdzie Licytacja odbywać się będzie, stawili się. — W Warszawie d. 8 Stycznia 1827 r. Administrator L. Newachowicz. Sekretarz Jlny W. Popławski.

Gdy interesa familijne wymagaią, iżby Franciszek Cybulski Syn po niegdy Michale i Józefie z Sulkowskich Cybulskich Małżonków, dla odebrania schedy swej w depozycie Trybunału znajduiącej się, zgłosił się osobiście lub przez plenipotenta, zatem współsukcessowie przez pismo publiczne uwiadmiaią tegoż, wzywaiąc wszystkich którzyby o życiu i pobycie tegoż Franciszka Cybulskiego lub o zaszłej śmierci mieli iaką wiadomość, takową udzielić podpisanemu raczyli. Józef Cybulski.

N. S. Brűner et Komp: przy ulicy Nowiniarskiej pod Kolumnadą Nr 1800, przypominaiąc Szan: Publiczności, obwieszczenie ich w Kurjerze pod Nro 144 w Czerwcu r. z. o wyprzedaży różnych Towarów za cenę zniżoną, maią honor niniejszem powtórnie uwiadomić, że gdy większa część tychże artykułów sprzedaną została, i kupuiący o istotnej ich taniości się przekonali, przedawać dalej będą za znacznie zniżoną cenę: Zegary, Kandelabry, Lichtarze, Lampy i iane objekta bronzowe, Paiąki bronzowe z kryształami, Wyrobki platerowane, Porcelanę francuzką, szczególniej Talerze ze złotym brzegiem, po złp. 54 i 60 tuzin, Biórko mahoniowe Wiedeńskie z zegarem i muzyką o 6 walcach, za zł. 1.800, dwa Dzieła sławne: Antiquitès de Montfaucon i Encyclopédie d'Alembert w najlepszej oprawie za zł. 2,000, Fuzje i Dubeltówki, Suknie białe perkalowe i muślinowe haftowane Paryzkie, Toalety z rekwizytami srebrnemi, Skrzypce i Basetle. Powtórnie zniżaiąc cenę i rychłą usługę przyobiecuiąc, spodziewaią się, że Prześwietna Publi: raczy przyspieszyć rozkupienie tychże artykułów.

Podaie się do Publicznej wiadomości, iż Aukcja na effekta iako to: Komodę, Łóżko, Kanapę, Krzesła, Szafę, i. t. d. w Warszawie przy ulicy Sto. Jańskiej pod Nr 31 w dniu 11 Stycznia r. b. zrana o godzinie 10, za gotowe pieniądze, płacąc natychmiast więcej daiącemu odbędzie się. - Jan Kanty Batogowski. Komornik S.

Podaie się do Publicznej wiadomości, iż sprzedaż ruchomości iako to: Kanapy, Krzeseł, dwóch Komod, Lustra, Kantorka, i. t. p. przedmiotów prawnie zaiętych w Warszawie w Domu Nr 537 przy ulicy Kapitulnej będących w dniu 11 m, i r. b. o godzinie 9 rano za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedane zostaną.

Franciszek Rydecki. Komornik Sądowy.

Ktoby miał do zbycia Listy zastawne, może się udać do Domu Mikulskiego przy ulicy Nowy Swiat, Nr 1251 w dziedzińcu, na 3 piętrze Nr Stancji 7.

Lokal na Kawiarnią w miejscu korzystnem iest do wynaięcia od Nowego roku. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.

Teatr. Jutro Dram: *Sen czyli Kaplica w Glentorn* i wznowiony Balet *Dwa posągi* (Wczoraj gdy iuż grano Uwerturę, JP. *Piasecki* gwałtownie zasłabł, przez co widowisko nie mogło być danem.)